

Na bruk

Dezertor

Przyszli z samego rana z nakazem
Zastukali w drzwi
Wymachiwali papierem i krzyczeli:
Zbieraj te łachy i precz
Zbieraj te łachy i precz

Prawda, zupełnie sobie nie radzę
Nie rozumiem nic
To jest moje przekleństwo, cała wina
Jestem jak dziecko we mgle
Jestem jak dziecko we mgle
Dlatego idę na bruk,
Idę na bruk
Idę na bruk
Idę na bruk
Idę na bruk

Prawo jest po stronie zwycięzców
Dla przegranych nic
Zbilansowane wydatki i dochody
Miasto sprzedało ten dom
Miasto sprzedało swój dług
Więc idziesz na bruk
Idziesz na bruk
Idziesz na bruk
Idziesz na bruk
Idziesz na bruk
Idziesz na bruk

Co możesz z tym zrobić?
Co możesz z tym zrobić?
Co możesz z tym zrobić?
Co możesz z tym zrobić?
Co możesz?